

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski

w sprawie adwokata T.S., obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 65 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 20 grudnia 2023 r. kasacji wniesionej przez obwinionego od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 25 czerwca 2022 r., sygn. akt [...], utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej [...] z dnia 7 sierpnia 2021 r. o sygn. akt [...]

oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a wydatkami postępowania kasacyjnego w kwocie 20 zł (dwudziestu złotych) obciąża adwokata T. S.

UZASADNIENIE

Adwokat T. S. został obwiniony o to, że: będąc adwokatem wpisanym na listę adwokatów Izby Adwokackiej w [...]. w okresie od października 2013 r. do 3 lipca 2019 r. w sposób zawiniony nie regulował swoich zobowiązań pieniężnych wobec w/w Izby, a to:

- a) składek samorządowych w łącznej wysokości 4058,90 zł;
- b) składki na Fundusz Samopomocy Koleżeńskiej w łącznej wysokości 565 zł, a to w łącznej kwocie 4623,90zł;
- tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (dalej powoływana jako: ustawa Prawo o adwokaturze) w zw. z § 65 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu.

Orzeczeniem z dnia 7 sierpnia 2021 r. o sygn. akt [...], Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej [...] uznał obwinionego za winnego zarzucanego mu czynu i na podstawie art. 81 ust 1 pkt 2 ustawy Prawo o adwokaturze i wymierzył obwinionemu karę dyscyplinarną nagany oraz obciążył obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego.

Odwołanie od powyższego rozstrzygnięcia wniósł obwiniony, który zaskarżył je w całości, wnosząc o rozważenie zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez orzeczenie kary upomnienia zamiast kary nagany. Obwiniony wskazał, iż z uwagi na bardzo trudną sytuację finansową i życiową oraz konieczność zapewnienia utrzymania trójce małoletnich dzieci nie był w stanie płacić składek samorządowych w okresie, w których był tymczasowo zawieszony w czynnościach zawodowych adwokata.

Orzeczeniem z dnia 25 czerwca 2022 r., sygn. akt [...], Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury utrzymał w mocy orzeczenie sądu a quo, obciążając obwinionego zryczałtowanymi kosztami postępowania w wysokości 1000 zł na rzecz Izby Adwokackiej [...].

Kasację od orzeczenia sądu ad quem wniósł obwiniony, który zaskarżył je w całości, zarzucając rażącą niewspółmierność kary w rozumieniu art. 91b ustawy Prawo adwokaturze. W przekonaniu autora kasacji odpowiednią karą dyscyplinarną, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, winna być kara upomnienia.

Podnosząc powyższy uchybienie skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Adwokatury.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wywiedziona przez obwinionego kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym. Podnoszony bowiem w treści nadzwyczajnego środka zaskarżenia zarzut rażącej niewspółmierności kary nie zasługuje na uwzględnienie, nie mogąc tym samym doprowadzić do powzięcia przekonania o zasadności forsowanego postulatu o konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Przed przystąpieniem do merytorycznej analizy podnoszonego przez autora kasacji uchybienia wskazać należy, iż postępowanie kasacyjne jest postępowaniem sformalizowanym, gdyż - zgodnie z dyspozycją art. 536 k.p.k. - Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym tylko w wypadkach wskazanych w art. 435, art. 439 i art. 455 k.p.k. Podstawą kasacyjną w postępowaniu dyscyplinarnym adwokatów może być rażące naruszenie prawa (materialnego bądź procesowego), a także rażąca niewspółmierność kary dyscyplinarnej (art. 91b ustawy Prawo o adwokaturze). Zarzut rażącej niewspółmierności kary, którą to podstawę kasacyjną obrał skarżący, jest natomiast skuteczny w sytuacji, gdy różnica pomiędzy karą wymierzoną, a karą, która powinna zostać wymierzona w wyniku właściwego zastosowania dyrektyw jej wymiaru ma charakter zasadniczy, rzucający się w oczy, czy wręcz nieakceptowalny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 lipca 2016 roku, SDI 18/16, Lex nr 2107106). Tym samym „nie każda różnica w ocenie co do wymiaru kary może stanowić podstawę do korekty tego wymiaru” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2012 r., SDI 7/12, LEX nr 1228688).

Zważyć jednocześnie na specyfikę odpowiedzialności dyscyplinarnej, realizowanej przez organy korporacyjne, którym, na mocy art. 17 ust. 1 Konstytucji RP, powierzono sprawowanie pieczy nad należytym wykonywaniem zawodów zaufania publicznego. Wspomniane, jako najlepiej znające realia wykonywania zawodu, jawią się zatem jako najbardziej predystynowane do tego, by kształtować poziom sankcji za delikty dyscyplinarne członków własnej korporacji. Kontrola kasacyjna nie powinna zatem polegać na zbyt daleko idącej interwencji w to uprawnienie samorządu, a uwzględnienie zarzutu rażącej niewspółmierności kary ograniczać winno się „do skrajnych wypadków, w których występuje drastyczna różnica między karą wymierzoną przez sąd korporacyjny a karą, którą w świetle dyrektyw jej wymiaru należałoby orzec” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 lipca 2016 r., SDI 18/16, LEX nr 2107106).

W niniejszej sprawie we wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego zawarto wnioski o skierowanie sprawy na posiedzenie celem wydania orzeczenia skazującego bez przeprowadzenia rozprawy i wymierzenie uzgodnionej z obwinionym kary nagany oraz obciążenie obwinionego kosztami postępowania.

Rzecznik Dyscyplinarny oraz obwiniony podtrzymali powyższy wniosek na rozprawie przed sądem meriti. Skoro zatem obwiniony zdecydował się na zakończenie postępowania z zastosowaniem instytucji określonej w art. 335 k.p.k., tym samym nie był uprawniony - wobec treści art. 447 § 5 k.p.k., który znajduje zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym adwokatów mocą art. 95n pkt 2 ustawy Prawo o adwokaturze - do formułowania zarzutu odwoławczego opartego na art. 438 pkt 4 k.p.k. od orzeczenia wydanego na skutek uwzględnienia wniosku w trybie art. 335 k.p.k. Podstawą odwołania nie mógł być zatem zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako związany z treścią porozumienia o którym mowa w art. 335 k.p.k.

W tym stanie rzeczy nie ulega wątpliwości, że odwołanie wywiedzione przez obwinionego sprowadzało się do treści zawartego porozumienia, czego w postępowaniu odwoławczym nie mógł kwestionować (art. 447 § 5 k.p.k.). Wyższy Sąd Dyscyplinarny powinien w takiej sytuacji wniesione odwołanie pozostawić bez rozpoznania jako niedopuszczalne z mocy ustawy, co jednak nie miało miejsca. Zaskarżone rozstrzygnięcie z tego powodu nie może być wzruszone w postępowaniu kasacyjnym, gdyż sprzeciwia się temu kierunek wniesionej kasacji.

Niezależnie od zasadniczego powodu uznania kasacji za oczywiście bezzasadną, mając na uwadze uprzednio powołane rozważania dotyczące rażącej niewspółmierności kary, wskazać należy, iż formułowany przez obwinionego zarzut nie sposób uznać za zasadny. Kara wymierzona obwinionemu nie nosi bowiem cech nieakceptowalnej dysproporcjonalności i jest adekwatna do wagi popełnionego przewinienia dyscyplinarnego oraz stopnia jego społecznej i korporacyjnej szkodliwości.

Autor kasacji upatrywał znamion rażącej niewspółmierności kary w wymierzonej przez sąd ad quem na podstawie art. 81 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo o adwokaturze naganie, twierdząc, iż odpowiednią karą dyscyplinarną - przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, tj. jego trudnej sytuacji osobistej, finansowej i zawodowej oraz faktu spłaty zobowiązania - byłaby kara upomnienia. Podnoszone uchybienie sprowadza się do powielenia zarzutu podnoszonego uprzednio w odwołaniu (ponownie niepopartego jakimkolwiek dowodem na wskazywane okoliczności), a część motywacyjna przywołuje tożsame

kwestie, które skarżący eksponował na etapie postępowania przed sądem odwoławczym.

Konfrontując natomiast zaistniałe w niniejszej sprawie okoliczności z zasadami prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary stwierdzić należy, iż brak jest podstaw do uznania wymierzonej przez sąd II instancji nagany za reakcję rażąco niewspółmiernie surową, a wymierzona winna umożliwić realizację jej celów.

Analiza okoliczności przedmiotowych i podmiotowych czynu prowadzi bowiem do wniosku, iż sąd II instancji dokonał trafnej ich oceny i przekonuje o słuszności wymierzenia jednej z najłagodniejszych z katalogu określonego w art. 81 ustawy Prawo o adwokaturze kar, której zasadniczo główną dolegliwością jest uszczerbek w kontekście opinii w środowisku zawodowym. Zauważyć przy tym należy, iż nie sposób przyjąć, iż pomiędzy karą upomnienia, a karą nagany, stanowiącymi najłagodniejsze z reakcji dyscyplinarnych, mogła występować rażąca, drastyczna i niedająca się zaakceptować dysproporcja. Zasadniczą różnicą pomiędzy powyższymi jest intensywność wyrażenia naganności oceny zachowania obwinionego, zatem przy wymierzeniu kary nagany ma ona intensywniejszy wydźwięk negatywny. Z orzeczeniem kary nagany wiąże się również utrata biernego prawa wyborczego do organu samorządu adwokackiego na czas 3 lat od uprawomocnienia się orzeczenia (bez utraty czynnego prawa wyborczego), a nadto możliwość orzeczenia przez sąd dodatkowo zakazu wykonywania patronatu na czas od roku do 5 lat, co jednak nie miało miejsca w niniejszej sprawie, gdyż sąd meriti w powyższej fakultatywności nie skorzystał.

Odnosząc się to podnoszonych przez skarżącego okoliczności wskazać należy, iż w żaden sposób powyższych nie wykazał (podobnie jak nie uczynił tego na etapie postępowania odwoławczego - co trafnie dostrzegł sąd II instancji), przy czym podnoszone przez niego kwestie tracą na swym znaczeniu wobec rodzaju wymierzonej kary, która nie ma charakteru finansowego i nie oddziałuje na jego sferę majątkową. Słusznie sąd odwoławczy rozważył rozmiar, długotrwałość i skalę powtarzalność zachowania, jak również brak jakiegokolwiek aktywności obwinionego w zakresie działań zmierzających w kierunku umorzenia bądź rozłożenia zaległości na raty. Przedział czasowy ciągu deliktów dyscyplinarnych oraz ich wielokrotność

wskazuje, iż postawę obwinionego charakteryzuje brak jakiejkolwiek refleksji nad skutkami wywołanymi swoim dotychczasowym zachowaniem. Zdaniem Sądu Najwyższego sąd ad quem - kształtując wymiar kary - uwzględnił we właściwy sposób ciężar gatunkowy, czasokres i wielokrotny charakter przewinienia, jak również stopień zawinienia obwinionego. Wymierzona kara koresponduje jednocześnie ze stopniem szkodliwości przypisanego obwinionemu czynu i realizuje cele kary w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej. Z jednej strony taka kara będzie mieć odpowiedni walor wychowawczy i zapobiegawczy, spełniając przynajmniej w części cel indywidualnoprewencyjny, a z drugiej będzie stanowić adekwatną reakcję wpływającą na kształtowanie właściwych postaw.

Zważając na powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia, orzekając o kosztach postępowania na podstawie art. 95l ust. 2 ustawy Prawo o adwokaturze.

[M. T.]

[ał]

